

**Monika Weiss – *Catuny* (szkic do projektu)
BWA Zielona Góra, 15.06.–07.07.2012**

Czy miasta pamiętają? Mapy są płaskie, lecz historie miast zawierają stratosfery wydarzeń. Gdzie w geografii i w urbanistycznym myśleniu miasta możemy odnaleźć jego pamięć? Mapy Zielonej Góry zawierają pusty, nieoznaczony prostokąt terenu przy ulicy Wrocławskiej, naprzeciw centrum handlowego Focus. Teren ten wydaje się opuszczony, jest rumowiskiem położonym w centrum miasta. Mieszkańcy Zielonej Góry, z którymi rozmawiałam – również ci, którzy wychowali się lub mieszkają nieopodal tego opuszczonego prostokąta w przestrzeni miejskiej, w większości nie znali jego historii.

Dziewiątego czerwca poleciałam matym samolotem nad Zieloną Górą, filmując ten teren oraz jego okolice. Jest to początek projektu, który ewentualnie stanie się filmem a także stopniowo przybierze formę dialogu z mieszkańcami Zielonej Góry. Pusty prostokąt był obozem pracy przymusowej w latach 40. a później stał się obozem koncentracyjnym dla kobiet pochodzenia żydowskiego, utworzonym na terenie Niemieckiej Fabryki Wollenwaren Manufaktur AG w Zielonej Górze, wtedy znanej pod nazwą Gruenberg. Około tysiąca kobiet, w większości bardzo młodych, było więźniarkami tego obozu podlegającego zarządowi KZ Gross-Rosen. Kobiety były szwaczkami, a z dnia na dzień stały się więźniarkami obozu koncentracyjnego oraz uczestniczkami jednego z najtragiczniejszych marszów śmierci w historii drugiej wojny światowej. Ukazanie tego terenu z lotu ptaka, otoczonego zadbanymi budynkami, ukazuje go jako pewnego rodzaju niezagojoną, lecz także już zapomnianą, ranę miasta. Grupa młodych mieszanek Zielonej Góry spędziła godzinę w milczeniu na terenie obozu, swoją obecnością nawiązując do nieobecności więźniarek. Projekt *Catuny* rozważa rolę pamięci i zapomnienia w konstrukcji przestrzeni miasta, także urbanistycznej. W ramach tego projektu, mieszkańcy Zielonej Góry zaproszeni są do zaproponowania, jak możemy lub jak nie możemy pamiętać o kobietach, które zginęły w ramach systemowego planu zniszczenia. Odwiedzający wystawę mogą wypełnić ankietę i zaproponować wyobrażone pomysły na zagospodarowanie terenu byłego obozu jako miejsca pamięci lub inne rodzaje dialogu z miejscem.

W swoich najnowszych publikacjach Judith Butler zadaje pytanie czyje życie jest warte optakiwania. Proponuje założenie, że lament zbiorowy jest działaniem politycznym a nie, jak często myślimy, wyłącznie indywidualnym. W moich ostatnich projektach *Lament* kwestionuje język, który jest niezależnym systemem, pozostając w relacji do tego, co opisuje, ale jednocześnie odchodząc od znaczenia, zastępując je czystością języka. Lament jest momentem zatamania się języka wobec utraty możliwości oznaczania i znaczenia.

W jednej części projektu *Catuny* pojawiają się twarze mieszanek Zielonej Góry, milczące, spokojnie patrzące w naszą stronę, a w drugiej widzimy jak młoda kobieta zakłada i zdejmuje bandaż wokół swojej klatki piersiowej – w geście obrony lub, być może, pieszczoty. Jej ciało jest ciałem zbiorowym, anonimowym, lecz także konkretnym i indywidualnym. Jest membraną pomiędzy ja a światem zewnętrznym, jest obecnością poprzez ślad. Nasza obecność jest małością, jednak w tym, co marginalne, jest jednocześnie podniesiona w rejony znaczenia poprzez spotkanie z historią.

Monika Weiss jest polsko-amerykańską artystką, której sztuka bada relacje między historią i postpamięcią. Jej performatywne instalacje, filmy, obiekty i kompozycje dźwiękowe funkcjonują w kontekście fenomenologii ciała, gestu, śladu i enuncjacji. Przed powstaniem każdej pracy przeprowadza intensywny research, często współpracując z historykami lub archiwistami. Brytyjski krytyk sztuki Guy Brett twierdzi, że Weiss stwarza odmienne doświadczenie przestrzeni i czasu, który nie ma określonego końca lub celu, jest stały, trwa, umacniając się i pogłębiając ludzką obecność. Jej sztuka jest szczególnym i oryginalnym połączeniem technologicznych mediów (projekcja wideo) z archaicznym aktem rysowania. Dźwięk jest także istotnym elementem jej prac. Precyzyjnie skomponowany przez artystkę, przenosi bezdźwięczne sfilmowane akcje w inne rejony znaczeń. Wśród wystaw indywidualnych Weiss zwraca uwagę *Five Rivers*, pierwszy retrospektywny przegląd jej twórczości, zorganizowany przez Lehman College Art Gallery, City University of New York w 2005 roku. Najnowsze wystawy indywidualne to *Sustenazo* w CSW Zamek Ujazdowski (Warszawa) oraz nadchodząca *Sustenazo-Lament II* w Muzeum Pamięci i Praw Człowieka w Santiago, Chile (2012–2013). Ostatnio jej prace były prezentowane m.in. w Muzeum Montanelli (Praga), Cisneros Fontanals Art Foundation (Miami), Frauenmuseum (Bonn), Kunsthaus Dresden oraz North Dakota Museum of Art (Grand Forks). Monika Weiss jest profesorem w Sam Fox School of Design and Visual Arts, Washington University in Saint Louis. Mieszka i pracuje w Nowym Jorku.

Wystawa *Catuny* jest częścią – realizowanego przez Galerię BWA i Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze – wspólnego projektu Moniki Weiss i Rolanda Schefferskiego – *Recall*.